

DOROTA SZUMSKA

Uniwersytet Jagielloński, Kraków

ORCID: 0000-0003-2976-3426 ♦ DOI: 10.5604/01.3001.0014.6688

KRZYSZTOF OZGA

Uniwersytet Jagielloński, Kraków

ORCID: 0000-0002-5633-8954 ♦ DOI: 10.5604/01.3001.0014.6688

Eksplikacja: zjawisko → koncept → termin w perspektywie metodologii modelu składni propozycjonalnej. Lingwistyczny głos w dyskusji o uniwersaliach translatologicznych

Streszczenie

Celem artykułu jest wykazanie, iż warto dokonać komparatystycznej inwentaryzacji zapleczy pojęciowo-terminologicznych przekładoznawstwa i lingwistycznych badań nad tekstem. Punktem wyjścia takiej operacji winno być dążenie do konfrontacji stosowanych metajęzyków w ramach dyskursów naukowych obu obszarów badawczych pod kątem identyfikacji wspólnych kategorii pojęciowych i eliminacji sprzecznych z kluczowym w analizie tekstu założeniem oddzielania płaszczyzny formy od płaszczyzny treści założeń metodologicznych. Pozwoliłoby to na wypracowanie wartości dodanej w postaci wspólnej płaszczyzny komunikacji do wymiany doświadczeń badawczych, której istnienie wydaje się konieczne dla rozwoju obu dyscyplin. Wątkiem empirycznym w prezentowanych rozważaniach jest – stosownie do ich tytułu – wykazanie przy pomocy aparatu metodologicznego składni predykatowo-argumentowej amorficzności stosowanego w badaniach przekładoznawczych terminu „eksplikacja” i propozycja doprecyzowania odpowiadającej mu kategorii pojęciowej.

Słowa kluczowe: eksplikacja, uniwersalia translatologiczne, przekładoznawstwo, składnia propozycjonalna, struktura predykatowo-argumentowa, terminologia, metalingwistyka

Explication: phenomenon → concept → term from the perspective of the methodology of propositional syntax. A linguistic contribution to the dispute over translation universals

Summary

The article aims to demonstrate that it is worthwhile to carry out a comparative analysis of the conceptual and terminological inventories of translatology and text linguistics. The inquiry should start by juxtapos-

ing the metalanguages used in the research within these two areas of study, with a view to identifying conceptual categories common to both fields and eliminating those methodological assumptions which contradict the key assumption of text analysis, i.e. the separation of the plane of form from the plane of content. Through this it would be possible to achieve an added value by establishing a common ground for sharing research experiences, which appears to be the *sine qua non* for the development of both disciplines. The empirical strand of the article consists in demonstrating – with the help of the methodological apparatus of predicate-argument syntax – the amorphousness of the term ‘explicitation’ used in translation studies and in outlining a proposal for defining more precisely the conceptual category associated with the term.

Keywords: explicitation, translation universals, translatology, propositional syntax, predicate-argument structure, terminology, metalinguistics

*Confused ideas bring uncertainty into the use of words,
and take away the advantages of having distinct names.*

John Locke

Na wstępie należy wyjaśnić, że wielowątkowość prezentowanego tekstu¹ ma swoje źródło w wieloaspektowości i transdyscyplinarności² zarazem poruszanego problemu badawczego, jakim jest – zdaniem Autorów – universale translologiczne określane jako „eksplifykacja”³. Dlatego też nawet skromna próba jego naświetlenia powinna łączyć w sobie zarówno rozważania teoretyczne, aspirujące z założenia do funkcji komentarza metalingwistycznego, jak też uwagi czysto praktyczne, które tu sprowadzają się do zaproponowania konkretnego narzędzia analizy tekstów przekładowych pod kątem wyżej wymienionego zjawiska.

Przyczyn, które składają się na aktualność podjętego tematu i jednocześnie determinują sposób jego ujęcia, jest wiele. Po pierwsze, należy do nich zaliczyć umieszczenie tzw. „nadłumaczenia” na naczelnym miejscu na liście powszechników translatorskich⁴, mimo braku stabilnego epistemologicznego układu odniesienia omawianego zjawiska⁵, czego materialnym wyrazem jest m.in. wielość i nieprecy-

¹ Wkład procentowy w przygotowanie artykułu wynosi: 50% D. Szumska, 50% K. Ozga.

² Czy też „transdyscyplinowości”, jeśli odwołać się do terminu wprowadzonego przez Ryszarda Nycz, por.: „[...] o wiele bardziej obiecującą perspektywę ukazują [...] badania nie inter- lecz transdyscyplinowe: zmierzają one, z jednej strony, do identyfikacji powinowactw przedmiotowo-problemowych idących w poprzek [...] istniejących granic dyscyplinowych, z drugiej zaś – do uchwycenia historycznych procesów kształtowania i transformacji sztuk i nauk; procesów prowadzących współcześnie do powolnego wyłaniania się [...] nowych dyscyplin [...]” (2006: 32).

³ W przekładoznawczej literaturze przedmiotu spotyka się również używane jako równozakresowe terminy „nadłumaczenie”, „uzupełnienie”, „peryfrazę”, „rozbudowanie” (Data-Bukowska 2016: 7).

⁴ Szerzej na temat uniwersaliów w tzw. „trzecim kodzie” zob. Data-Bukowska 2016: 17–31.

⁵ Por.: „Należy odróżnić płaszczyznę ontologiczną, gdzie sam obiekt ulega przemianie, od płaszczyzny epistemologicznej, gdzie zmienia się jedynie obraz poznawczy przedmiotu” (Kaczmarek 2007: 46).

zyjność definicji przypisanego mu terminu, a ściślej quasi-terminu⁶, biorąc pod uwagę wspomnianą amorficzność, por.:

Wśród badaczy przekładu utrzymuje się przekonanie, że teksty tłumaczeń są bardziej szczegółowe niż teksty oryginałów [...]. Wymienione zjawisko jest powszechnie określane mianem eksplicytacji i traktowane jako jedno z postulowanych uniwersaliów translatorskich (Data-Bukowska 2016: 7)⁷.

Taki stan rzeczy nie tylko nie stymuluje rozwoju badań nad eksplicytacją, ale, paradoksalnie wbrew panującemu wśród badaczy przekładu przekonaniu, że

zjawisko jest na tyle złożone, że mimo wielu prac ukierunkowanych na jego poznanie nie doczekało się jeszcze wyczerpującej charakterystyki i powinno być rozpatrywane z różnych perspektyw (Data-Bukowska 2016: 7),

przyczynia się do bezrefleksyjnego używania samego terminu (Data-Bukowska 2016: 58). Zaistniała sytuacja jest wymownym przykładem, że nawet najbardziej skrupulatne zbieranie danych spostrzeżeniowych nie rozwikła złożoności ontologicznej obiektu badań, jeśli obserwacja nie będzie dyscyplinowana precyzją sformułowania i konsekwencją stosowania założeń konceptualno-metodologicznych. Jest to zarazem doskonały materiał poglądowy do wykorzystania w powracającej z różnym intelektualnym nasyceniem w okresie przynajmniej ostatnich trzydziestu lat dyskusji na temat kryzysu dyskursu naukowego. Najbardziej ważne zarzuty padają tu pod adresem nauk humanistycznych, krytykowanych m.in. za słabość ich siły wyjaśniającej, por.:

Konstruowane modele w konfrontacji ze społeczną praktyką, zdaniem ich krytyków, odsłaniają swe niedostatki: schematyczność, niekompletność, niedokładność, co sprowadzić można do ogólnej formuły wyrażającej bezzadność myślenia teoretycznego wobec fenomenów rzeczywistości (Witosz 2016: 22),

którą próbuje się maskować przeciążeniem terminologicznym metajęzyka opisu niezadko zawierającym bezzasadne zapożyczenia z innych obszarów badawczych⁸.

Zarzuty te można odnieść nawet do aspirującego do wyjaśnień nomotetycznych i podważającego celowość wytyczania granicy pomiędzy obszarami badawczymi

⁶ Według Stanisława Gajdy termin jest jednostką leksykalną spełniającą funkcję znaku profesjonalnego pojęcia (1990: 38).

⁷ Por. także: „an overall tendency to spell things out rather than leave them implicit in translation” (Baker 1996: 180 za: Data-Bukowska 2016: 18–19).

⁸ Warto jako przykład przywołać tu rok 1996 i tzw. sprawę Sokala o nadużywaniu, zwykle opartym na ignorancji, sformułowań zaczerpniętych z języka nauk ścisłych, głównie matematyki i fizyki, przez filozofów i humanistów (Bod 2013: 496), która posłużyła za kanwę wydanej rok później i głośnej w środowiskach akademickich książki autorstwa Alana Sokala i Jeana Bricmonta pt. *Impostures intellectuelles*. Paris: Odile Jacob. Polskie wydanie w tłumaczeniu Piotra Amsterdamskiego zatytułowane *Modne bzdury. O nadużywaniu pojęć z zakresu nauk ścisłych przez postmodernistycznych intelektualistów* ukazało się w 2004 r.

określanymi jako Arts i Science⁹ językoznawstwa, w którym w wymagającej od badacza wykształcenia mocnej osobowości metodologicznej dobie ponowoczesności¹⁰ wielość koncepcji teoretycznych ma tendencję do przeradzania się w chaos interpretacyjny. Podobnie jak w zbliżonych do lingwistyki poprzez stan permanentnej wieloparadygmatowości innych dyscyplinach¹¹ przyczyn tego stanu rzeczy, właściwie niezmiennie od ostatniej dekady XX wieku, szuka się przede wszystkim w budowie warstwy terminologicznej, por.:

Specyficznym znamię naszych czasów jest gwałtowny rozrost terminów [...]. Coraz częściej pojedyncze osoby nie są już w stanie wchłonąć i produktywnie zoperacjonalizować innowacji terminologicznych pojawiających się w obrębie ich własnych specjalizacji (Grucza 1991: 7)¹².

Bez wątpienia, zwłaszcza w naukach humanistycznych, w których, mimo że wzorem innych obszarów badawczych „[...] poszukiwanie zasad i schematów stanowi nieprzerwaną tradycję” (Bod 2013: 23)¹³, dominują „pojęcia nieostre, porządkowane za pomocą mniej rygorystycznego modelu typologii” (Witosz 2011)¹⁴, może to nie tylko prowadzić do kryzysu poznawczego i komunikacyjnego wewnątrz danej dyscypliny¹⁵, ale także uniemożliwić prezentację wyników badań w dialogu interdyscyplinarnym¹⁶. Jednakże nie jest to ani jedyna, ani nawet zasadnicza przyczyna. Problem stwarza bowiem, przynajmniej w językoznawstwie, nie tzw. „nadmiar” terminów, który przybrał charakter wygodnego argumentacyjnie stereotypu, bowiem nie może być potwierdzony z oczywistych i obiektywnych przyczyn odniesieniem

⁹ Granica ta jest prowadzona dość krętą, miejscami nawet pokrętą, ścieżką tzw. kategorii naukowości. Szerzej na ten temat w kontekście szczególnej roli lingwistyki wśród nauk określanych mianem Science zob. Szumska 2016a.

¹⁰ Por.: „Ponowoczesność, wbrew obiegowym opiniom, nakładając na podmiot poznający obowiązek ciągłego poszerzania horyzontów wiedzy i przekraczania granic własnej dyscypliny, nie zwalnia go z obowiązku manifestowania świadomości metodologicznej. Jej wyostrenie staje się wręcz niezbędne wobec nowych konwencji piśmiennictwa naukowego” (Witosz 2011).

¹¹ Przykładem może posłużyć literaturoznawstwo (Amsterdamski 1994), czy też nauki o zarządzaniu (Sobczyk 2010).

¹² Warto w tym kontekście wspomnieć o ukazującym się od roku 1994 i poświęconym problemom terminologii periodyku *Terminology. International Journal of Theoretical and Applied Issues in Specialized Communication* <https://www.jbe-platform.com/content/journals/15699994/browse>.

¹³ Uwaga ta jest warta przytoczenia, jako pochodząca z pierwszej w historii humanistyki historii humanistyki: „książki o historii metodycznych zasad, jakie wypracowano w naukach humanistycznych, oraz schematów, jakie za ich pomocą odnaleziono w materiale nauk humanistycznych” (Bod 2013: 25).

¹⁴ Cytat pochodzi z tekstu referatu Bożeny Witosz wygłoszonego na Kongresie Języka Polskiego (Katowice, 4–6 maja 2011 r.)

¹⁵ O aktualności problemu może świadczyć temat ubiegłorocznego, LXXVII zjazdu Polskiego Towarzystwa Językoznawczego „Terminologia językoznawcza. Różne tradycje, różne języki” (Częstochowa 16–17.09.2019).

¹⁶ Szczególnie w sytuacji, gdy dynamika przyrostu innowacji terminologicznych jest bardziej intensywna niż przebieg prac nad międzydyscyplinarnym przekładem terminologii, zob. m.in. Wei 2018: 262–288.

do jakiegokolwiek wartości normatywnej¹⁷, co ich dysfunkcyjność, spowodowana dyfuzją semantyczną warstwy znaczeniowej, będącą wynikiem niekonsekwentnego metodologicznie i konceptualnie użycia¹⁸. Dlatego też, choć dyskusja o terminologii jest potrzebna, to – jak notabene pokazuje twarda rzeczywistość – okaże się absolutnie niewystarczająca, jeśli pozostanie w formule powierzchniowej, bywa, że i powierzchownej, konstatacji różnic i podobieństw pomiędzy modelami opisu języka. Zasadnicze kryterium oceny funkcjonalności danego terminu leży daleko poza warstwą terminologii, która jest jedynie formalnym i jednowymiarowym refleksem całego zhierarchizowanego systemu pojęć i kategorii przyjętego w danym modelu opisu języka, por.:

Wartości teoretyczne i metodologiczne mogą być takie same w różnych paradygmatach, ale różna może być ich doniosłość dla danego paradygmatu. Takie wartości metodologiczne, jak: dokładność, ogólność, prostota, kwantytatywność, spójność, użyteczność społeczna, wiarygodność (zgodność z innymi teoriami), elegancja, itp. mogą być składnikami systemu metodologicznego wielu paradygmatów, ale tworzyć odmienne hierarchie (Muszyński 2006: 45).

Szczególna rola przypada tu metalingwistyce, która, jeśli rozumieć ją za Piotrem Żmigrodzkiem jako:

krytykę tekstu językoznawczego, który ma status manifestacji określonych idei i sytuuje się – niezależnie od świadomości autora – z jednej strony w ramach określonego paradygmatu badawczego, z drugiej, na tle historycznie zmiennych prądów teoretyczno-metodologicznych (2006: 59)¹⁹,

jawi się jako sfera działalności intelektualnej predestynowanej do wypracowania koncepcji systematyki pojęć wspólnych dla różnych modeli opisu języka²⁰. Wydaje się to niezbędnym przedsięwzięciem, by w dalszej perspektywie nie tyle umożliwić „ekspansję lingwistyki”, o której pisze P. Żmigrodzki²¹, co stworzyć sprzyjające warunki do zbudowania wspólnego dla przekraczających granice dyscyplin badań nad tekstem i komunikacją podłoża epistemologicznego. Wypracowane na gruncie językoznawstwa narzędzia analizy i metod opisu mogłyby się stać, pod warunkiem ich uporządkowania przy pomocy metod taksonomicznych, zwłaszcza hierarchizacji

¹⁷ Szerzej na ten temat Szumska 2016b.

¹⁸ Bogatego materiału ilustracyjnego dostarcza stosowanie m.in. terminów „presupozycja” (Szumska 2010) i „implikatura” (Szumska 2012).

¹⁹ Por. także Żmigrodzki 2003.

²⁰ Trudno odmówić słuszności stwierdzeniu P. Żmigrodzkiego, że „[...] postawa metalingwistyczna jest ważnym atrybutem współczesnego lingwisty” (2006: 72), jednakże równie trudno oczekiwać, że pozostawienie metalingwistyki na etapie kształtowania indywidualnych postaw badawczych przyniesie całościowe rozwiązanie problemu, jakim jest krążenie w obiegu myśli językoznawczej „confused ideas”, przed którymi przestrzegał John Locke (2017: 129).

²¹ Por.: „Przez zainteresowanie się samą sobą lingwistyka dokonuje podsumowania swego dorobku, ale też i swoistego rachunku sumienia i rachunku niewykorzystanych możliwości, poszukując pola i dziedziny swojej przyszłej ekspansji” (Żmigrodzki 2003: 17).

i grupowania, jeśli już nie integralną, to jego integrującą częścią²², będąc pomocne przy mierzeniu się z najtrudniejszym w analizie materiału językowego i przy tym powszechnym zjawiskiem braku izomorficzności planu formy i planu treści²³ jednostek języka z makroznakiem, czyli tekstem na czele. Tendencja do niedokodowania, czyli redukcji manifestacji powierzchniowej warstwy semantycznej przekazu werbalnego²⁴, czyni zabiegi interpretacyjne podatnymi na introspekcję, co w przypadku, gdy mają one status procedury analitycznej, stanowi niezależnie od obszaru badań problem metodologiczny.

Celem prezentowanych rozważań jest pokazanie na przykładzie rekonceptualizacji przy pomocy narzędzi językoznawczych w postaci aparatu metodologicznego składni predykatowo-argumentowej²⁵ przekładoznawczego pojęcia „eksplicytacja”, że takie działania są możliwe i służą rozwojowi każdej z zaangażowanej w nie dyscyplin²⁶. Wybór obiektu analizy był motywowany stwierdzeniem, iż

na obecnym stopniu rozwoju nauki o przekładzie badanie eksplicytacji jest skazane na swoistego rodzaju fragmentaryczność (Data-Bukowska 2016: 18),

które stało się dla Autorów wyzwaniem do dokonania w tym właśnie obszarze kolejnej weryfikacji empirycznej wysuniętej wcześniej koncepcji zastosowania założeń składni propozycjonalnej do opisu mechanizmów tworzenia i interpretacji tekstów (Szumska 2017). Tym bardziej że, jak można konkludować na podstawie obszernej literatury przedmiotu, przyczyną niesatysfakcjonującego, co warto podkreślić – zdaniem samych przekładoznawców, stanu badań nad eksplicytacją jest przede wszystkim brak holistycznej koncepcji ujęcia tego zjawiska, w której fundamentalnym założeniem byłoby rozdzielenie płaszczyzny treści od płaszczyzny wyrażania. Rygorystyczne przestrzeganie w procedurze analitycznej tego założenia jest niezbędne nie tylko w badaniach językoznawczych, ale we wszelkich dociekaniach tekstocentrycznych, z badaniami nad tekstami przekładowymi na czele. Ich powstanie jest bowiem warunkowane zamknięciem przez tłumacza, zwykle choćby poten-

²² Skutecznych narzędzi do takich działań dostarcza praktyka tzw. przekładu metalingwistycznego, czyli „redefinicji pojęcia, należącego do określonego modelu teoretycznego, w kategoriach innego modelu teoretycznego” (Żmigrodzki 2006: 68–69).

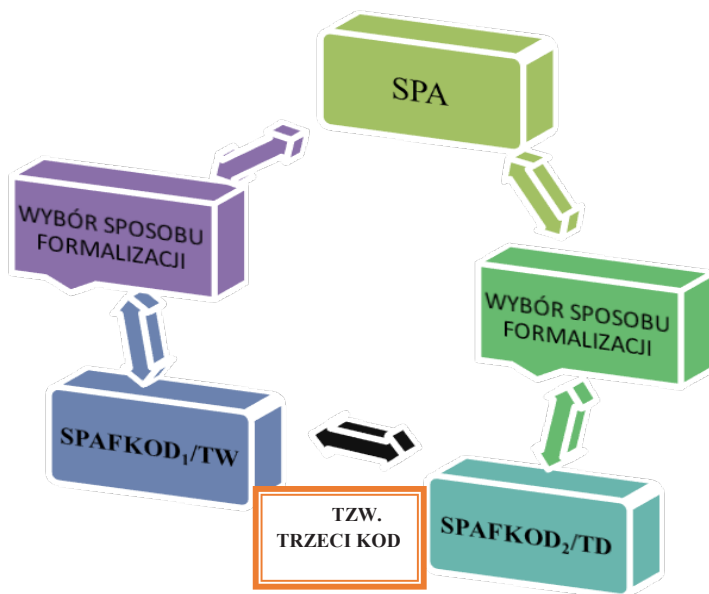
²³ Szerzej o zjawisku nieizomorficzności zob. Ozga 2011.

²⁴ O typach niedokodowania zob. Szumska 2006: 143–154.

²⁵ Określanej też jako propozycjonalna lub semantyczna (Szumska 2017: 264–266).

²⁶ Użycie określenia „dyscyplina” w odniesieniu do przekładoznawstwa, które nie ma takiego statusu w obowiązującej w Polsce klasyfikacji dziedzin nauki i dyscyplin naukowych (Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 20 września 2018 r. w sprawie dziedzin nauki i dyscyplin naukowych oraz dyscyplin artystycznych Dz.U. 2018 poz. 1818) jest celowym wskazaniem na odmienność tej sytuacji w innych krajach europejskich, zob. Cambridge Academy of Translation <http://www.cat-cet.org.uk/>. Ze względu na dylematy nazewnicze, por. obok „przekładoznawstwa” funkcjonują również „traduktologia”, „translatologia”, „translatoryka”, wypada wyjaśnić, że wybór terminu „przekładoznawstwo” jest motywowany strukturą nazw pozostałych dyscyplin nauk humanistycznych: językoznawstwo i literaturoznawstwo.

cialnie otwartej²⁷, procedury interpretacyjnej tekstu wyjściowego i doprowadzeniem jej do stanu umożliwiającego strukturalizację odtworzonego poziomu pojęciowego w kodzie tekstu docelowego, a ściślej, w będącym wynikiem operacji mentalnych o charakterze mediacyjnym²⁸ języku tłumaczenia zwanym „trzecim kodem”²⁹ (zob. schemat 1).



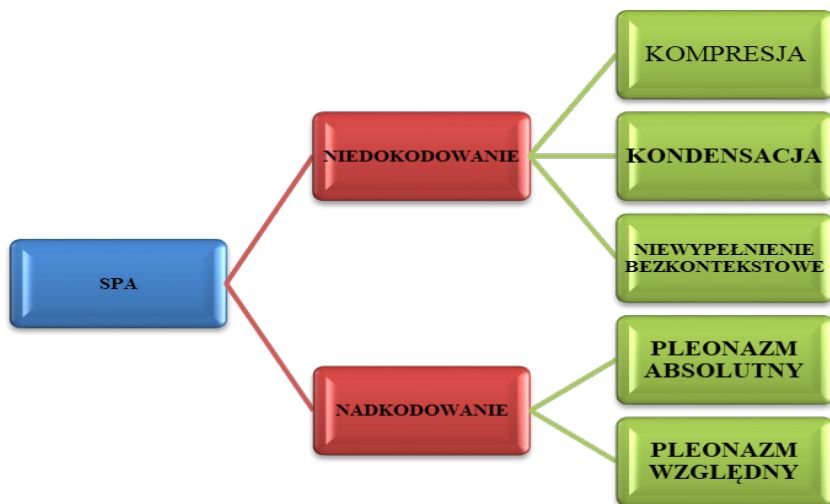
Schemat 1. Cykl formalizacji SPA w procesie tłumaczenia tekstu

W myśl założeń składni semantycznej dotarcie do poziomu pojęciowego oznacza przyporządkowanie poddanemu procedurze analitycznej tekstowi fundujących go struktur propozycyjalnych z jednoczesnym określeniem sposobu, zwykle nieizomorficznej, czyli niedokodowującej lub nadkodowującej (Szumska 2006: 144–145), realizacji powierzchniowej ich elementów składowych, czyli predykatów jako pojęć relacyjnych i implikowanych przez nie argumentów (zob. schemat 2).

²⁷ Por.: „każdy tekst, będąc odczytaniem innego tekstu, staje się «maszyną» wytwarzającą nowe teksty, inne odczytania prowadzące do kolejnych tekstów. Uczestnicząc w tym procesie, zdajemy sobie sprawę z tego, że nie prowadzi on do żadnej ostatecznej, prawdziwej, obiektywnej interpretacji. Interpretacja, ta w liczbie pojedynczej, wydaje się nam równie niezbędna (po coś w przeciwnym razie w ogóle byśmy ją inicjowali), jak niemożliwa. [...] Interpretacja przypomina tym samym translację” (Rewers 1997: 78–79).

²⁸ Szerzej na temat koncepcji włączania przekładu do dyskursu mediacyjnego zob. Baker 1996, Yokoyama 2014.

²⁹ Por.: „W charakterystyce struktur „trzeciego kodu” zakłada się więc uwzględnienie oddziaływania nie tylko języka wyjściowego, ale także docelowego” (Data-Bukowska 2016: 13).



Schemat 2. Sposoby nieizomorficznej formalizacji SPA³⁰

Naczelnym kryterium różnicującym sposoby niedokodowania jest tu wpływ niewypełnienia pozycji wyrażeń argumentowych na proces interpretacji, a więc w efekcie rozumienia tekstu. Kompresja to zabieg silnie skonwencjonalizowany w danym kodzie i motywowany ekonomizacją wymiarów tekstu. Sprowadza się do implikacji pozycji argumentowych, których wypełnienia są automatycznie restytuowane przez odbiorcę z wykorzystaniem kodu pragmatycznego, m.in. poprzez odwołanie się do standardów kognitywnych³¹, por. na przykład *siedzieć na słońcu* jako skompresowanie struktury *siedzieć na powierzchni oświetlonej przez Słońce*. W odróżnieniu od kompresji, w przypadku kondensacji niepełna werbalizacja treści komunikatu jest wynikiem dążenia autora do uniejednoznacznienia procesu interpretacji, na przykład w celu tzw. wzmocnienia kontekstowego, por. *przezroczyste gotowanie* jako kondensacja *gotowania w przezroczystych garnkach* (Szumska 2006: 148–149). Z kolei niewypełnienie bezkontekstowe, ściślej zero bezkontekstowe nieokreślone o wartości uszczegółowionej daje autorowi tekstu możliwość wyboru, determinowaną na przykład dążeniem do przestrzegania zasady relewancji, poziomu uszczegółowienia danego stanu rzeczy, por. *Piotr się ożenił* jako *Piotr się ożenił z kimś* (Szumska 2006: 149). Do nadkodowania kwalifikuje się zabieg formalizacji semów stanowiących składnik struktury semantycznej pojęcia posiadającego swój wykład-

³⁰ Na schemacie uwzględniono tylko przypadki tzw. nieizomorfizmu fakultatywnego, czyli nie wynikające z wymogów systemu danego kodu językowego, ale będące wynikiem indywidualnego wyboru sposobu formalizacji przez twórcę tekstu, w tym tłumacza. Szczegółowa prezentacja koncepcji podziału nieizomorfizmu na fakultatywny i obligatoryjny, obejmujący m.in. kumulację i redundancję kodu (haplogię semantyczną) zob. Szumska 2006: 143–166.

³¹ Rozmiary artykułu nie pozwalają na bardziej szczegółowe rozwinięcie tej kwestii, w tym omówienie wpływu czynników socjo-kulturowych na tzw. naiwny obraz świata.

nik w manifestacji powierzchniowej danej propozycji, co prowadzi do powstania konstrukcji redundantnej o charakterze pleonazmu absolutnego, w przypadku gdy strukturalizacji podlega sem definicyjny, np. *młoda dziewczyna*, lub pleonazmu względnego, gdy dyskretny wykładnik otrzymuje sem konotacyjny, np. *zielona trawa* (Szumska 2006: 154–166).

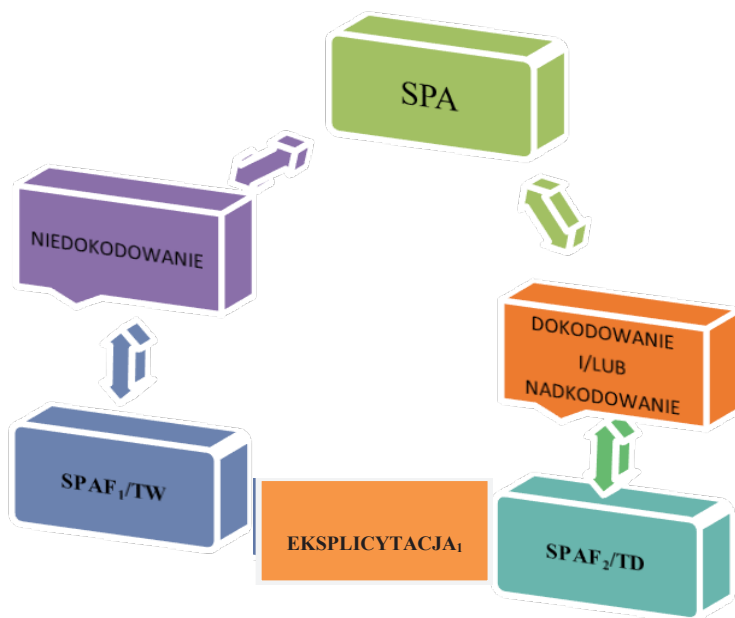
Taka perspektywa badawcza pozwala wyraźnie dostrzec, że obecna w literaturze przekładoznawczej lista 12 wykładników eksplicytacji (Gumul 2006: 174 za: Data-Bukowska 2016: 44–45) opiera się na powierzchniowej identyfikacji tego zjawiska, upatrując je m.in. w: „zrealizowaniu treści wybranej jednostki TW za pomocą bardziej rozbudowanej konstrukcji”, czy też „zastępowaniu nominalizacji konstrukcjami werbalnymi” lub „dodawaniu modyfikatorów i kwantyfikatorów” (ibidem), podczas gdy jedyną podstawą porównania realizowanych w tekście wyjściowym i docelowym wariantów manifestacji powierzchniowej pod kątem stwierdzenia zastosowania przez tłumacza procedury eksplicytacji jest struktura propozycjonalna, a więc poziom pojęciowy. Bez przyjęcia takiego kierunku analizy nie jest możliwe, po pierwsze, kluczowe w badaniach nad tekstami przekładów jako materializacją procesu interpretacji odróżnienie UJAWNIANIA od DODAWANIA, czyli formalizacji treści obecnych zarówno w tekście docelowym, jak i wyjściowym, ale pozbawionych eksponentów powierzchniowych w tym ostatnim, czyli zjawiska eksplicytacji (zob. schemat 3), od strukturalizacji w tekście docelowym treści dodanych przez tłumacza w wyniku interpretacji tekstu wyjściowego, co można określić jako suplementację (zob. schemat 4). Po drugie, zidentyfikowanie w tekście docelowym powierzchniowych refleksów eksplicytacji, czy suplementacji jest wykonalne pod warunkiem wcześniejszego określenia sposobów strukturalizacji treści propozycjonalnych w tekście wyjściowym pod kątem stopnia jego nieizomorficzności. I, po trzecie, zakres porównania powinien przekraczać granice zdania i obejmować przynajmniej zorganizowane mikrotematycznie części tekstu, na przykład akapity³². Pozwoli to zweryfikować zwłaszcza zjawisko suplementacji, które postrzegane w granicach zdania jako wzbogacanie treści po zanalizowaniu w szerszym kontekście składniowym może okazać się eksplicytacją połączoną z relokacją, czyli ujawnianiem treści niedokodowanych w innym niż w tekście wyjściowym miejscu tekstu docelowego.

Interesującego materiału empirycznego do zbadania powyższych zależności dostarczają warianty realizacyjne struktur propozycjonalnych fundowanych na predykatkach wykazujących tendencję do całkowitej lub częściowej implicytacji argumentów³³, polegającej na zerowaniu (implicytacja całkowita) lub metonimicznej substytucji (implicytacja częściowa) wypełnienia pozycji argumentowej. Egzemplifikacją mogą posłużyć predykaty wyższego rzędu, czyli otwierające miejsce dla argumentu zdarzeniowego (propozycjonalnego), do których należą m.in.: predykaty konceptu-

³² Należy uściślić, że przykład ten jest podany z pełną świadomością możliwości występowania różnicy pomiędzy organizacją tematyczno-rematyczną tekstu a jego podziałem kompozycyjnym, w którym akapit tematyczny jest jednym z możliwych.

³³ Szerzej na ten temat zob. Szumska 2017.

alizujące operacje mentalne typu MYŚLEĆ (x, p)³⁴, por.: *Piotr myśli o samochodzie* jako „Piotr (x) myśli o (p) stanie rzeczy z udziałem samochodu”, na przykład *Piotr myśli o kupnie samochodu*, predykaty perceptywne typu WIDZIEĆ (x, p)³⁵, por. *Piotr widzi samochód* jako „Piotr (x) widzi (p) stan rzeczy z udziałem samochodu”, na przykład *Piotr widzi zaparkowany samochód*, a także predykaty ruchu typu IŚĆ (x, y), należące do predykatów pierwszego rzędu, czyli otwierających miejsce dla argumentów przedmiotowych, zerujące wypełnienia argumentu lokatywnego³⁶, por. *Piotr idzie* jako „Piotr (x) porusza się przy pomocy nóg (y) (po jakimś podłożu)”, na przykład *Piotr idzie po chodniku*.

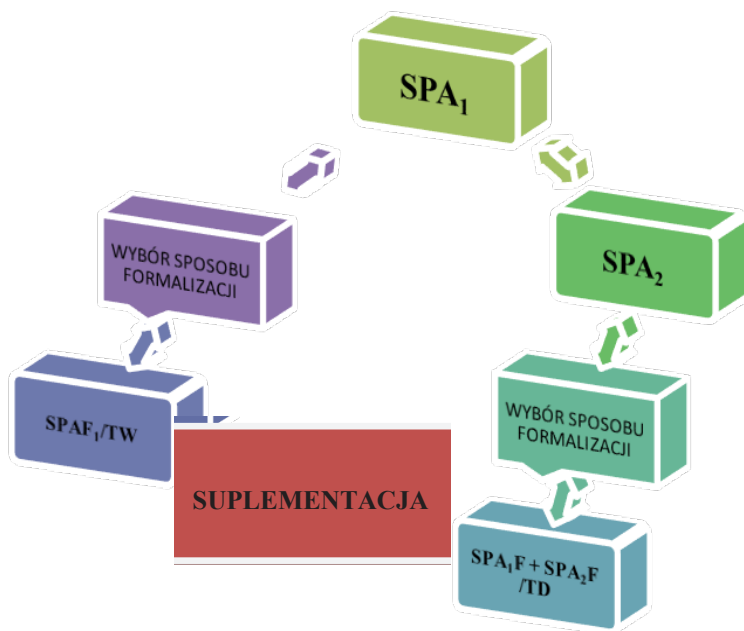


Schemat 3. Eksplicytacja w procesie tłumaczenia tekstu

³⁴ Zapis wersalikami odróżnia POJĘCIE od jego powierzchniowych wykładników. W tym przypadku pojęcie relacyjne (predykat) OSĄDZIĆ od powierzchniowego, homograficznego eksponentu w postaci czasownika *osądzić*.

³⁵ Szczegółowa klasyfikacja predykatów pod kątem liczby i typów otwieranych przez nie pozycji argumentowych wraz z omówieniem ich wariantów realizacyjnych na materiale języka rosyjskiego, zob. Kiklewicz 2016 oraz polskiego, białoruskiego i bułgarskiego zob. Kiklewicz, Korytkowska, red. 2010.

³⁶ Tendencja ta jest tak powszechna, że skłania część badaczy do umieszczania składnika lokatywnego poza granicami struktury propozycjonalnej otwieranej przez predykat ruchu. Jednakże jest to sprzeczne z rezultatami dekompozycji semantycznej pojęć związanych z ruchem, która wykazuje obligatoryjność komponentu „kontakt z podłożem”, a więc tym samym status argumentu pojęcia nazywającego typ podłoża. Szerzej na temat tej dyskusji zob. Szumska 2017: 271–272.



Schemat 4. Suplementacja w procesie tłumaczenia tekstu

Rozmiary artykułu ograniczają zakres prezentacji zebranego materiału faktograficznego, którym jest powieść M. Bułhakowa *Macmep u Mapzapuma*³⁷ i jej siedem przekładów: trzy na język polski i cztery na język angielski³⁸. Został on zredukowany do trzech przykładów wyekscerpowanych z tekstu wyjściowego, por.:

1. *История рассудит нас.* (MMO: 246);
2. *Это ошибка думать, что они слепые.* (MMO: 258);
3. *(Сквозь редкие и еще слабо покрытые зеленью ветви клена) он увидел луну, бежущую в прозрачном облачке.* (MMO: 138).

porównanych pod kątem ewentualnego wystąpienia zjawiska eksplicytacji i/lub suplementacji w ich siedmiu, wyżej wymienionych wariantach przekładowych.

Przykład 1. jest powierzchnią manifestacją struktury propozycjonalnej fundowanej na predykcje mentalnym wyższego rzędu OSĄDZIĆ (x, p), w której obserwuje się częściową implicytację argumentu zdarzeniowego, którym jest stan rzeczy podlegający osądzeniu, poprzez zredukowanie wypełnienia do wykładnika argumentu przedmiotowego (*нас*). W przekładowych wariantach realizacyjnych obserwuje się:

³⁷ Należy w tym miejscu wyjaśnić, że chociaż obiektem badań, których wyniki zostały opublikowane w 2010 roku w artykule Krzysztofa Ozgi (Ozga 2010), była ta sama powieść M. Bułhakowa, to jednak, po pierwsze, był z niej wyekscerpowany inny materiał empiryczny, po drugie, jego opis był prowadzony z zastosowaniem odmiennej niż prezentowana w niniejszych rozważaniach metodologii.

³⁸ Szczegółowy materiał wraz z wyjaśnieniem stosowanych skrótów zob. Materiały źródłowe.

1a. w dwóch tłumaczeniach na język polski zjawisko eksplicytacji polegające na uzupełnieniu pozycji argumentowej anaforycznym odniesieniem do argumentu zdarzeniowego, por.:

Historia to EKSPLICYTACJA *osądzi.* (MMP: 315),
Historia to EKSPLICYTACJA *rozstrzygnie.* (MMD: 362);

1b. w dwóch tłumaczeniach (jednym na język polski i jednym na język angielski) zachowanie identycznego jak w oryginale sposobu strukturalizacji SPA, por.:

Historia nas CZĘŚCIOWA IMPLICITACJA ARGUMENTU ZDARZENIOWEGO *rozsądzi.* (MMLD: 337),
History will be my CZĘŚCIOWA IMPLICITACJA ARGUMENTU ZDARZENIOWEGO *judge.* (MMG: 316);

1c. w dwóch tłumaczeniach angielskich całkowitą implicitację argumentu zdarzeniowego, por.:

History will judge IMPLICITACJA ARGUMENTU ZDARZENIOWEGO (MMPV: 277),
History will be the judge IMPLICITACJA ARGUMENTU ZDARZENIOWEGO (MMBT: 337)³⁹;

1d. w jednym tłumaczeniu na język angielski stwierdza się wyzerowanie całej propozycji (MMGM: 291–292)

Przykład 2. jest izomorficzną powierzchnią manifestacją struktury propozycjonalnej fundowanej na predykcje mentalnym wyższego rzędu MYŚLEĆ (x, p). W jednym na siedem przekładowych wariantów realizacyjnych stwierdza się zastosowanie suplementacji w postaci dodania struktury propozycjonalnej i jej skompresowanej formalizacji w pozycji argumentu zdarzeniowego, por.:

2 a. *Mylą się ci, którzy mają je za ślepe i głuche* SUPLEMENTACJA (MMP: 329).

W pozostałych przypadkach izomorfizm tekstu oryginału zostaje zachowany, por.:

2b. *Myśleć, że są ślepe, to błąd.* (MMD: 378), *Jest błędem sądzić, że są ślepe.* (MMLD: 352), *It's a mistake to think they're blind.* (MMG: 330), *It's a mistake to think they're blind.* (MMGM: 303), *It's a mistake to think they're blind.* (MMPV: 290), *It's a mistake to think they're blind.* (MMBT: 248)⁴⁰.

³⁹ Implicitacja jest umotywowana strukturalnie nominalizującą realizacją pojęcia relacyjnego w postaci rzeczownika *judge*.

⁴⁰ Tematyka artykułu i jego ograniczone rozmiary nie pozwalają na omówienie innych zjawisk występujących w cytowanych przykładach, do jakich należy m.in. problem wpływu różnicowania w tekście wyjściowym i docelowym kategoryalnego środków ujęzyczenia SPA na profilowanie informacji w tym rozczłonkowanie tematyczno-rematyczne.

Przykład 3. jest izomorficzną powierzchniową manifestacją struktury propozycjonalnej fundowanej na predykanie mentalnym wyższego rzędu ZOBACZYĆ (x, p), w której formalizacja wewnętrznej struktury propozycjonalnej (q) z wyzerowaniem pozycji implikowanego przez predykat ruchu BIEGNAĆ (x,y) argumentu lokatywnego (y), w tym przypadku NIEBO, wynika z jego wbudowania w strukturę semantyczną pojęcia w pozycji argumentu x, w tym przypadku KSIĘŻYC. W przekładowych wariantach realizacyjnych stwierdza się:

3a. w jednym tłumaczeniu, na język polski eksplicytację o charakterze nadkodowania w postaci wypełnienia pozycji argumentu lokatywnego oraz suplementację, por.:

(*Poprzez rzadkie gałęzie klonu, dopiero zaczynające pokrywać się liśćmi*), zobaczył **księżyc** w lisiej czapie, sunący **cicho** ^{SUPLEMENTACJA} **po niebie** ^{EKPLICYTACJA}. (MMP: 174);

3b. w pozostałych przypadkach zostaje zachowany izomorficzny sposób realizacji omawianej struktury propozycjonalnej, por.: (*Zza rzadkich i słabo jeszcze zazielenionych gałązek klonu*) dojrzał księżyc przemykający w przejrzystej aureoli. (MMD: 199), (*Przez rzadkie, pokryte wątłą jeszcze zielenią gałęzie klonu*) zobaczył w przejrzystym obłoku biegnący księżyc. (MMLD: 187), (*Through the sparse leaves of a sycamore tree outside*) he saw the moon flying through a translucent cloud. (MMG: 175), (*Through the still sparse young foliage of the maple outside*) he saw the moon racing through a transparent cloud. (MMGM: 171), (*Through the scant and still barely greening branches of a maple*), he saw the moon racing in a transparent cloud. (MMPV: 152), (*Through the sparse and barely green branches of the maple tree outside the window*) he glimpsed the moon slipping behind a translucent cloud. (MMBT: 127).

Poczynione i przedstawione zgodnie z wymogami artykułu w formie maksymalnej syntezy obserwacje prowadzą do następujących konkluzji. Po pierwsze, zastosowanie modelu składni propozycjonalnej do analizy zjawiska eksplicytacji nie tylko jest możliwe, ale uzasadnione większą adekwatnością i precyzją opisu. Po drugie, umożliwia odróżnienie, często upodabniających się w sposobach realizacji powierzchniowej, zjawisk eksplicytacji i suplementacji. Po trzecie, badanie sposobów nieizomorficznej realizacji struktur propozycjonalnych na materiale tekstów przekładowych, będących wymiernym rezultatem dokonanej przez tłumacza w procesie interpretacji dekompozycji warstwy semantycznej tekstu daje możliwość zastosowania kryterium frekwencji przy weryfikowaniu wciąż problematycznej w przypadku szeregu pojęć relacyjnych liczby implikowanych przez nie argumentów⁴¹, a więc ustalania granic poszczególnych struktur propozycjonalnych. Po czwarte, rodzi też ważne i zakreślające dalsze perspektywy badań pytanie, a mianowicie, czy zjawiska zaliczane do uniwersaliów translatorskich nie są w istocie powszechnikami interpretacyjnymi?

⁴¹ Szerzej na ten temat zob. Szumska 2017.

Bibliografia

- AMSTERDAMSKI Stefan (1994): *Tertium non datur? Szkice i polemiki* – Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- BAKER Mona (1996): Corpus-based translation studies: The challenges that lie ahead. – [w:] Harold SOMERS (ed.): *Terminology, LSP and Translation Studies. Studies in language engineering in honour of Juan C. Sager*. – Amsterdam-Philadelphia: John Benjamins, 175–185.
- BOD Rens (2013): *Historia humanistyki. Zapomniane nauki*, tłum. Robert Pucek. – Warszawa: Aletheia.
- DATA-BUKOWSKA Ewa (2016): *Eksplicytacja w nieprofesjonalnym przekładzie szwedzko-polskim. Perspektywa kognitywna*. – Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- GUMUL Ewa (2006): Explication in Simultaneous Interpreting: a strategy or a by-product of language mediation. – *Across Languages and Cultures* 7(2), 171–190.
- GAJDA Stanisław (1990): *Wprowadzenie do teorii terminu*. – Opole: Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Powstańców Śląskich.
- GRUCZA Franciszek (1991): *Teoretyczne podstawy terminologii*. – Wrocław–Warszawa–Kraków: Zakład Narodowy imienia Ossolińskich.
- KACZMAREK Jerzy (2007): Status poznawczy teorii: realizm epistemologiczny w ujęciu F. Bonsacka. – *Zagadnienia Filozoficzne w Nauce* XL, 30–58.
- KIKLEWICZ Aleksander (2016): Русский язык в модели экспликативного синтаксиса. – *Przegląd Wschodnioeuropejski* VII/1, 133–152.
- KIKLEWICZ Aleksander, KORYTKOWSKA Małgorzata, red. (2010): *Podstawowe struktury zdaniowe języków słowiańskich: białoruski, bułgarski, polski*. – Olsztyn: Centrum Badań Europy Wschodniej Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie.
- LOCKE John (2017): *An Essay Concerning Human Understanding Book II: Ideas*, Copyright © Jonathan Bennett, <https://www.earlymoderntexts.com/assets/pdfs/locke1690book2.pdf>.
- MUSZYŃSKI Zbysław (2006): Założenia filozoficzne w koncepcjach językoznawczych. – [w:] Piotr STALMASZCZYK (red.): *Metodologie językoznawstwa. Podstawy teoretyczne*. – Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 38–56.
- NYCZ Ryszard (2006): Wprowadzenie. Kulturowa natura, słaby profesjonalizm. Kilka uwag o przedmiocie poznania literackiego i statusie dyskursu literaturoznawczego. – [w:] Ryszard NYCZ, Michał Paweł MARKOWSKI (red.): *Kulturowa teoria literatury. Główne pojęcia i problemy*. – Kraków: Wydawnictwo Universitas, 5–40.
- OZGA Krzysztof (2010): (Nie)izomorfizm jako kryterium analizy translatologicznej: Мастер и Маргарита – Mistrz i Małgorzata – The Master and Margarita. – [w:] Grażyna HABRAJSKA (red.): *Od idei do inteligencji w działaniu*. – Kielce: Charaktery, 191–203, https://www.researchgate.net/publication/342154456_KRZYSZTOF_OZGA_Nieizomorfizm_jako_kryterium_analizy_translatologicznej_191_KRZYSZTOF_OZGA.
- OZGA Krzysztof (2011): *On Isomorphism and Non-Isomorphism in Language. An Analysis of Selected Classes of Russian, Polish and English Adverbs within the Communicative Grammar Framework*. – Łódź: PRIMUM VERBUM, https://ruj.uj.edu.pl/xmlui/bitstream/handle/item/68597/ozga_on_isomorphism_and_non-isomorphism_in_language_2011.pdf?sequence=1&isAllowed=y.
- REWERS Ewa (1997): Granice etyki interpretacji. – *Teksty Drugie: teoria literatury, krytyka, interpretacja* 6, 75–80.
- SOBCZYK Janusz R. (2010): Kryzys podstaw metodologicznych nauk o zarządzaniu kryzysem powinowactwa z naukami społecznymi. – *Acta Universitatis Lodzensis. Folia Oeconomica* 234, 335–345.
- SOKAL Alan, BRICMONT Jean (2004): *Modne bzdury. O nadużywaniu pojęć z zakresu nauk ścisłych przez postmodernistycznych intelektualistów*, tłum. Piotr AMSTERDAMSKI. – Warszawa: Prószyński i S-ka.
- SZUMSKA Dorota (2001): O sztuce kondensacji. – [w:] Grażyna HABRAJSKA (red.): *Język w komunikacji*, t. I. – Łódź: Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna, 38–45.

- SZUMSKA Dorota (2006): *Przymiotnik jako przyłączone wyrażenie predykatywne. Analiza formalizacji struktur propozycyjalnych w warunkach predykcji niezdanotwórczej*. – Kraków: Universitas.
- SZUMSKA Dorota (2010): Presupozycja: pre-sąd czy przesąd. O nadużywaniu terminu «presupozycja» w analizie semantycznej. – [w:] Halina GRZMIL-TYLUTKI (red.): *W poszukiwaniu znaczeń*. – Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 574–581.
- SZUMSKA Dorota (2012): Импликатура: последнее искушение лингвиста. – [w:] Dorota SZUMSKA (red.): *Азык i metod. Russkij âzyk v lingvističeskich issledovaniah XXI veka*. 1 [Язык и метод. Русский язык в лингвистических исследованиях XXI века. 1]. – Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 361–366.
- SZUMSKA Dorota (2016a): Nauka jako sztuka (zrozumienia). https://www.uj.edu.pl/documents/10172/134341336/inauguracja_book_653.pdf/62e19470-32d8-4a83-b041-722b51ceda6b
- SZUMSKA Dorota (2016b): Czy językoznawstwo jest nauką przeterminowaną? – *Tertium. Półrocznik Językoznawczy Tertium* 1, <https://journal.tertium.edu.pl/index.php/JaK/article/view/10>.
- SZUMSKA Dorota (2017): Struktura predykatoowo-argumentowa jako narzędzie analizy tekstu: pro et contra. – *Studia z filologii polskiej i słowiańskiej* 52, <https://ispan.waw.pl/journals/index.php/sfps/issue/view/95>.
- WITOSZ Bożena (2011): Naukowy język polski wobec metodologii ponowoczesnej. http://www.rjp.pan.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=1375&Itemid=50.
- WITOSZ Bożena (2016): Czy potrzebne nam typologie dyskursu? – [w:] Bożena WITOSZ, Katarzyna SUJKOWSKA-SOBISZ, Ewa FICEK (red.): *Dyskurs i jego odmiany*. – Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 22–30.
- YOKOYAMA Olga T. (2014): Modeling the Shifting Face of the Discourse Mediator. – [w:] Judit AROKAY, Jadranka GVOZDANOVIC, Darja MIYAJIMA (eds.): *Divided Languages? Diglossia, Translation and the Rise of Modernity in Japan, China, and the Slavic World*. – Springer International Publishing Switzerland, 161–180.
- WEI Xiangqing (2018): Conceptualization and theorization of terminology translation in humanities and social sciences. Some reflections on NUTermBank development. – *Terminology. International Journal of Theoretical and Applied Issues in Specialized Communication* 24:2, 262–288.
- ŻMIGRODZKI Piotr (2003): Metalingwistyka jako krytyka idei i tekstów językoznawczych. – *Polonica* XXII–XXIII, 5–17.
- ŻMIGRODZKI Piotr (2006): Metalingwistyka. – [w:] Piotr STALMASZCZYK (red.): *Metodologie językoznawstwa. Podstawy teoretyczne*. – Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 57–73.

Materialy źródłowe

- MMO – BULGAKOV Mihail (2002): *Master i Margarita*. – Moskwa: Olimp [Булаков Михаил (2002): *Мастер и Маргарита*. – Москва: Олимп].
- MMP – BULHAKOW Michaił (2016): *Mistrz i Małgorzata* [przekład: Leokadia Anna PRZEBINDA, Grzegorz PRZEBINDA, Igor PRZEBINDA]. – Kraków: Znak.
- MMD – BULHAKOW Michaił (2012 [1995]): *Mistrz i Małgorzata* [przekład: Andrzej DRAWICZ]. – Poznań: Rebis.
- MMLD – BULHAKOW Michaił (1996 [1969]): *Mistrz i Małgorzata* [przekład: Irena LEWANDOWSKA, Witold DĄBROWSKI]. – Warszawa: Czytelnik.
- MMG – BULGAKOV Mikhail (1996 [1967]): *The Master and Margarita* [przekład: Michael GLENNY]. – London: The Harvill Press.
- MMGM – BULGAKOV Mikhail (1989 [1967]): *The Master and Margarita* [przekład: Mirra GINSBURG]. – London: Picador.
- MMPV – BULGAKOV Mikhail (2000 [1997]): *The Master and Margarita* [przekład: Richard PEVEAR, Larissa VOLOKHONSKY]. – London: Penguin.
- MMBT – BULGAKOV Mikhail (1997 [1995]): *The Master and Margarita* [przekład: Diana BURGİN, Katherine Tiernan O'CONNOR]. – London: Picador.